

POSTANOWIENIE

Dnia 5 sierpnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **W.S.**

oskarżonego z art. 76 § 1 k.k.s. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 5 sierpnia 2025 r.

zażalenia oskarżonego

na zarządzenie Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w

Krakowie z dnia 23 kwietnia 2025 r., sygn. akt WSU 2/25, o odmowie przyjęcia

skargi od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 16 grudnia 2024 r., sygn.

akt II AKa 187/24,

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanowił

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2024 r., sygn. akt II AKa 187/24, Sąd Apelacyjny w Krakowie uchylił zaskarżony apelacją obrońcy oskarżonego wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 1 marca 2023 r., sygn. akt III K 95/23 i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczono obrońcy oskarżonego w dniu 10 marca 2025 r. (k. 1 akt WSU 2/25)

Od powyższego wyroku Sądu odwoławczego skargę, o której mowa w art. 539a § 1 k.p.k., wniósł obrońca W.S.

Zarządzeniem z dnia 23 kwietnia 2025 r., sygn. akt WSU 2/25, Przewodniczący II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w Krakowie odmówił – na podstawie art. 539f k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. – przyjęcia tej skargi jako złożonej po terminie.

Zarządzenie to zaskarżył w całości oskarżony W.S. W zażaleniu zarzucił *„błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych z jego podstawę, a mający wpływ na treść zaskarżonego zarządzenia, polegający na ustaleniu, że skarga do wyroku sądu odwoławczego została złożona po upływie wymaganego terminu co skutkowało odmową przyjęcia skargi obrońcy oskarżonego z dnia 13 marca 2025 r. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie II Wydział Karny z dnia 16 grudnia 2024 r. wydanego w sprawie o sygn. akt II AKa 187/24, podczas gdy złożyłem za pośrednictwem swojego obrońcy w ustawowym terminie skargę od wyroku sądu odwoławczego, co znajduje potwierdzenie w dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy”*.

W oparciu o ten zarzut autor zażalenia wniósł o uchylenie zaskarżonego zarządzenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Krakowie II Wydział karny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie oskarżonego jest w stopniu oczywistym bezzasadne.

Z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy bezspornie wynika, że odpis wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 16 grudnia 2024 r., sygn. akt II AKa 187/24, został doręczony obrońcy W.S. w dniu 10 marca 2025 r. W związku z tym od tego dnia zaczął swój bieg 7 – dniowy termin do wniesienia skargi od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania (art. 539b § 1 k.p.k.), który zakończy się w dniu 17 marca 2025 r.

W określonym wyżej terminie skarga sporządzona przez obrońcę do Sądu odwoławczego nie wpłynęła. Nastąpiło to dopiero w dniu 10 kwietnia 2025 r., w związku z nadaniem jej w placówce podmiotu zajmującego się doręczaniem korespondencji na terenie Unii Europejskiej (art. 124 k.p.k.) w dniu 4 kwietnia 2025

r., na co jednoznacznie wskazuje umieszczony na kopercie stempel urzędu pocztowego (k. 14 akt sprawy).

Obrońca wysłał tożsame pismo również bezpośrednio do Sądu Najwyższego (k. 16), nie mógł jednak w tym wypadku mieć zastosowanie art. 125 k.p.k., bowiem i ten egzemplarz skargi nadany został w urzędzie pocztowym w dniu 4 kwietnia 2025 r. (k. 28).

W obu więc wypadkach wniesienie skargi nastąpiło 18 dni po wymaganym przez ustawę terminie.

Twierdzenie skarżącego, jak należy domniemywać, opiera się na dacie umieszczonej przez obrońcę na piśmie procesowym stanowiącym skargę (13 marca 2025 r.). Rzecz w tym, że samo sporządzenie skargi w tym dniu nie jest równoznaczne z jej wniesieniem w terminie. Dla tej okoliczności ma znaczenie jedynie pieczęć biura podawczego sądu, jeżeli skarga zostałaby złożona w sądzie osobiście lub stempel nadania w placówce, o której mowa w powołanym już wyżej art. 124 k.p.k.

Ponieważ okoliczności takich autor zażalenia nie wykazał, podniesiony przez niego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych to nic innego jak wyłącznie nieuprawniona polemika z prawidłowymi ustaleniami poczynionymi z zaskarżonym zarządzeniem.

Mając na uwadze powyższe, zarządzenie to jako oparte na faktach, a także znajdujące podstawę w prawidłowo zastosowanych przepisach art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. (art. 539f k.p.k.), należało utrzymać w mocy.

[WB]

[a.ł.]